

Romans w deszczu

słowa: Mirosław Souczek, muzyka: Ryszard Pomorski

Spotkamy się na przystanku
W październikowy zmierzch,
I pójdziemy na spacer do parku
Przez błoto i deszcz.

Ja wezmę kurtkę z kapturem,
A ja gumowy płaszcz,
Smutna jesień stanęła pod murem,
Zmęczoną i senną ma twarz.

Romans w deszczu,
Takie mokre miłowanie,
Spacer w deszczu,
Srebrnych kropel rachowanie,
Mokre włosy, mokre oczy, mokre sny,
Romans w deszczu - ja i ty.

Romans w deszczu,
Takie mokre miłowanie,
Spacer w deszczu,
Srebrnych kropel rachowanie,
Mokre włosy, mokre oczy, mokre sny,
Romans w deszczu - ja i ty.

Tam przed nami pustą aleją
Mgła spaceruje blada,
Mokre drzewa otula nie grzejąc,
na mokrych ławkach siada.

Nawet liście już nie szeleszczą,
Zwilgotniały, deszcz je zamoczył,
A ty jesienią o zmierzchu
Masz wiosnę w oczach.

Romans w deszczu,
Takie mokre miłowanie,
Spacer w deszczu,
Srebrnych kropel rachowanie,
Mokre włosy, mokre oczy, mokre sny,
Romans w deszczu - ja i ty.

Romans w deszczu,
Takie mokre miłowanie,
Spacer w deszczu,
Srebrnych kropel rachowanie,
Mokre włosy, mokre oczy, mokre sny,
Romans w deszczu - ja i ty.